

Nie uznaję waszego prawa, bo nie opiera się na szariacie!

23 maja 2020

„Nie uznaję waszego prawa, ponieważ nie opiera się na szariacie” – oświadczył skazany za przestępstwa terrorystyczne były praski imam.

https://www.youtube.com/watch?v=z1_cUNM5rdM

Były praski imam Samer Shehadeh za werbowanie do organizacji terrorystycznej i finansowanie terroryzmu został skazany na 10 lat więzienia. Wyrok ten podtrzymał sąd apelacyjny w Pradze.

Shehadeh współpracował z organizacją terrorystyczną, która działała w Syrii. Przez pośredników kilkakrotnie przesyłał jej pieniądze. W listopadzie 2016 r. pomógł swojemu bratu Omarowi wyjechać do Syrii i wstąpić do terrorystycznej organizacji Dżabhat an-Nusra. Pomógł także zorganizować podróż do Syrii swojej szwagierce Fatimie Hudkovej. Została ona skazana na 6 lat, zaś jej mąż na 11 lat więzienia. Małżeństwa nie udało się aresztować, są ścigani listem gończym, a wyrok skazujący zapadł zaocznie.

Były imam twierdzi, że ostatni raz się z nimi kontaktował w połowie 2018 roku. Oskarżony przyznał, że pomógł bratu i jego żonie dołączyć do organizacji terrorystycznej oraz że przesyłał dżihadystom środki finansowe. Jednak nie czuje się winny, gdyż, jego zdaniem rządu syryjski jest nielegalny, a organizacja an-Nusra nie ma charakteru terrorystycznego. „Nie uznaję waszego porządku prawnego” – oświadczył Shehadeh przed sądem.

„Jeśli chodzi o winę, nie mamy najmniejszych wątpliwości” – powiedział natomiast przewodniczący składu sędziowskiego Alexander Károlyi. Sąd wydał wyrok w oparciu o zeznania oskarżonego, świadków oraz zapisów rozmów całej trójki przez

aplikacje mobilne. Dowody te uznał za „niepodważalne”.

Sąd odniósł się do wątpliwości prawnych związanych z tym, że przestępstwa finansowania terroryzmu i uczestnictwa w grupie terrorystycznej zostały wprowadzone do kodeksu karnego dopiero w 2017 r. W ocenie sędziów nie ma to znaczenia dla sprawy, gdyż popełnione czyny także na mocy wcześniejszych przepisów były karalne, jednak ich kwalifikacja byłaby inna. Shehadeh podczas odczytywania wyroku nie wstał. Według niego wyroki czeskich sądów są bez znaczenia, ponieważ nie opierają się na prawie szariatu. Zdaniem prokuratora Marka Bodláka swoim zachowaniem podczas procesu pokazał, jak radykalni islamiści wyobrażają sobie współżycie z większością społeczeństwa. „Myślę, że się w ten sposób zdemaskował” – powiedział w rozmowie z dziennikarzami oskarżyciel, który jest usatysfakcjonowany z wyroku.

Odwołanie rozważa obrońca Fatimy Hudkovej, który chciał dla swojej klientki wycofania zarzutów. Natomiast adwokaci Shehadeha i jego brata nie wypowiedzieli się na temat wyroku. Byłym imamem interesowały się służby specjalnie od kilku lat, kiedy to wezwał muzułmanów do bojkotu wspólnego z chrześcijanami nabożeństwa w intencji powstrzymania terroru. Tym zwrócił na siebie uwagę funkcjonariuszy. W 2017 roku wyjechał z Czech. Krótco potem postawiono mu zarzuty uczestnictwa w grupie terrorystycznej. Udało się go zatrzymać w Jordanii. Do Czech został przewieziony w listopadzie 2018 roku i od tego czasu przebywa w areszcie.

Z zeznań świadków wynika, że Shehadeh pracował dla ambasady Arabii Saudyjskiej, a jego brat Omar zradykalizował się w czasie studiów w Wielkiej Brytanii. Bracia wychowywali się w rodzinie świeckiej. Ich ojciec był dyplomatą. W 2006 roku były imam wyjechał studiować prawo szariatu w Arabii Saudyjskiej i przebywał tam przez pięć lat. Po powrocie do Europy wygłaszał kazania w meczetach i uczył dzieci języka arabskiego. Pracy muzułmanie wybrali go na przewodniczącego gminy. Jego brat Omar studiował w Jordanii, a następnie w Londynie. Najpewniej

to tam uległ radykalizacji. Ostatecznie Omar przyłączył się do dżihadystycznej organizacji An-Nusra. Zrobił to w tajemnicy przed rodzicami.

Autorstwo: PŚ

Na podstawie: Euroislam.pl, CT24.CeskaTelevize.cz

Źródło: Euroislam.pl